

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P.

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 17 września 2021 r.

sygn. akt I C 2247/20

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 05 października 2020 r. powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P. wniosła o zasądzenie od pozwanej – Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 2.210,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lipca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa, wg norm przepisanych.

W **uzasadnieniu** pełnomocnik powódki wskazał, że pozwana zawarła z T. R. umowę kredytu konsumenckiego nr (...) z dnia 13 marca 2018 r., którego termin spłaty przypadał na dzień 10 marca 2023 r. Pozwana pobrała od kredytobiorcy prowizję w wysokości 2.366 zł. Kredytobiorca dokonał przedterminowej spłaty kredytu w dniu 10 lipca 2018 r., jednak pozwana nie zwróciła mu prowizji w części wynikającej proporcjonalnie za skrócenie okresu trwania umowy o 1.704 dni. Powódka na podstawie cesji wierzytelności nabyła w drodze przelewu wszystkie wierzytelności wobec pozwanej pierwotnie przysługujące kredytobiorcy, o czym zawiadomiła pozwaną. Pozwana mimo wezwania do zapłaty nie zaspokoila roszczeń powódki.

Referendarz sądowy Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu **nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym** z dnia 15 października 2020 r. uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł **sprzeciw** od w/w nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Pełnomocnik pozwanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł, że roszczenie nie istnieje, że prowizja nie jest kosztem powiązany z okresem kredytowania, że metoda obliczania wysokości prowizji podlegającej zwrotowi jest niewłaściwa oraz że zawarta umowa cesji jest nieważna.

W **odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty** pełnomocnik powódki zaprzeczył wszelkim zarzutom, twierdzeniom i wnioskom pozwanej, poza wyraźnie przyznanymi oraz podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko. Pełnomocnik powódki zaprzeczył, aby po stronie powódki występował brak legitymacji czynnej oraz że nie doszło do przedterminowej spłaty kredytu. Wskazał, że zgodnie z najnowszym orzecznictwem obniżenie całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Podtrzymał w całości swoje wyliczenia w zakresie wysokości roszczenia.

Wyrokiem z dnia 17 września 2021 r. Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie sygn. akt I C 2247/20 w punkcie 1 zasądził od pozwanego Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P. kwotę 2.210,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 lipca 2018r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.117 zł tytułem

zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Podstawą wyżej wskazanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 13 marca 2018 r. T. R. zawarła z pozwaną umowę kredytu konsumenckiego z terminem spłaty na dzień 10 marca 2023 r. Pozwana pobrała prowizję z tytułu udzielenia kredytu w wysokości 2.366 zł. Kredytobiorca dokonała przedterminowej spłaty kredytu w dniu 10 lipca 2018 r. Umowa miała trwać 1.824 dni, a trwała 120 dni, okres kredytowania uległ skróceniu o 1.704 dni. Współczynnik skrócenia okresu kredytowania wynosił 0, (...), obliczony według wzoru $Z=X/Y*P$ gdzie Z, to kwota do zwrotu, X – liczba dni, o które umowa kredytu uległa skróceniu, Y – liczba dni, którą pierwotnie wskazano w umowie jako okres trwania kredytu, P – kwota pierwotnie pobranej prowizji.

W dniu 21 września 2020 r. T. R. zawarła z (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w P. umowę cesji wierzytelności, na podstawie której T. R. zbyła wierzytelność wobec Banku (...) S.A. z siedzibą w W. wynikającą z przedterminowej spłaty zobowiązań z tytułu umowy kredytu konsumenckiego

z dnia 13 marca 2018 r. Następnie powódka nabyła w/w wierzytelność na podstawie umowy cesji z dnia 21 września 2020 r.

Pismem z dnia 24 września 2020 r. powódka – (...) sp. z o.o. sp.k. z siedzibą w P. poinformowała pozwaną – Bank (...) S.A. o przelewie wierzytelności i wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 2.210,34 zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Pozwana żądanej kwoty nie wypłaciła.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował ważność umowy cesji, fakt wcześniejszego spłacenia kredytu przez kredytobiorcę – konsumenta, istnienie roszczenia, wyliczenie należnej do zwrotu części prowizji oraz samą podstawę zwrotu tejże prowizji.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz okoliczności faktycznych powódka wykazała, iż pozwany zawarł z konsumentem umowę kredytu,

do którego zastosowanie znajdują przepisy ustawy o kredycie konsumenckim, że kredytobiorca – konsument spłacił kredyt przed terminem, że w skład pozaodsetkowych kosztów kredytu wchodziła prowizja oraz że powódka skutecznie nabyła wierzytelność wynikającą z zawartej umowy względem pozwanego pierwotnie przysługującą kredytobiorcy – konsumentowi.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji czynnej strony powodowej będącej konsekwencją nieważności umowy cesji wierzytelności, Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pozwanego. Powódka przedstawiła umowy cesji z których wynikało, że cesje miały charakter odpłatny i cena została ustalona przez strony kwotowo, w sposób jednoznaczny. Postanowienia umów cesji mieszczą się w ramach swobody kontraktowej (art.353¹ k.c.) i nie sprzeciwiają się naturze stosunku prawnego, ustawie, czy zasadom współżycia społecznego.

Z kolei ważność umów nie zależy od faktycznego uiszczenia ceny zakupu wierzytelności, niemniej jednak powódka złożyła oświadczenie, iż dokonała zapłaty za przelewy wierzytelności. Dokumenty przedłożone w aktach sprawy wskazywały, iż przeniesienie wierzytelności nastąpiło w wykonaniu umów sprzedaży tych wierzytelności. Powódka wskazała na to nie tylko w treści pozwu, ale też w przedsądowym wezwaniu do zapłaty kierowanym do pozwanej. Reasumując, należy stwierdzić, iż umowy cesji zostały ważne zawarte i są skuteczne, wobec czego powódce przysługuje legitymacja prawna (czynna, jak i bierna) do dochodzenia na drodze sądowej tych wierzytelności. Zarzut strony pozwanej dotyczący nieważności umów przelewu z uwagi na nieistnienie prawidłowej causy był pozbawiony jakichkolwiek podstaw, albowiem zgodnie z art.509 §1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym roszczenie o zaległe odsetki. Stosownie do art.510 §1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Załączone do pozwu umowy czynią zadość formie przewidzianej prawem (art. 511 k.c.) i Sąd nie dopatrył się w nich wad skutkujących uznaniem ich za nieważne. Umowa cesji jest umową kausalną, a zatem u jej podstaw musi leżeć ważne zobowiązanie do dokonania rozporządzenia. Materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że cesje zostały dokonane w sposób prawidłowy i wywołujący skutki prawne sukcesji singularnej. Pod koniec tej części rozważań wskazać należy, że kredytobiorca miał pełne prawo – jako dysponent – zdecydować o przysługujących mu wierzytelnościach, w tym rozporządzić nimi, tym bardziej, że roszczenie o zwrot części prowizji już powstało.

Twierdzenia strony pozwanej, jakoby w przypadku wspomnianej umowy zachodziła nieważność, nie zostały w żaden sposób chociażby uprawdopodobnione, a omówienie co do ich irrelevantności w niniejszym postępowaniu miało miejsce również wyżej przy pominięciu dowodu z zeznań świadka. Należy ponadto wskazać, że umowy cesji miały charakter odpłatny, warunkiem przeniesienia wierzytelności nie było uiszczenie ceny. Dla ustalenia odpłatnego charakteru umów cesji nie ma znaczenia wysokość ceny zapłacona cedentom, która należy do kwestii podlegającej swobodnej dyspozycji stron i jest oderwana od wartości przenoszonych wierzytelności. Należy zatem przyjąć, że do przeniesienia wierzytelności będących podstawą powództwa doszło i powódka uzyskała legitymację czynną w procesie.

Okoliczność, że cesjonariusz kupił wierzytelność za cenę niższą od ceny nominalnej nie może prowadzić do stwierdzenia jej nieważności, zatem precyzyjne ustalenie jej wysokości nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nie może być mowy o działaniu przez strony umowy cesji (pożyczkobiorcę i cesjonariusza) w celu obejścia prawa w rozumieniu art.58§2 k.c. i na tej podstawie stwierdzenia nieważności umowy, jako że działanie w celu obejścia ustawy musi charakteryzować obydwie strony czynności prawnej, a z samych twierdzeń pozwanej wynika, że obejście ustawy o kredycie konsumenckim poprzez zakup wierzytelności po zaniżonej cenie w celu dochodzenia na podstawie art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim miało cechować jedynie powódkę.

Należy również wyraźnie podkreślić, że nic nie stało na przeszkodzie, aby w przewidzianym w art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim terminie pozwana dobrowolnie wypłaciła na rzecz pożyczkobiorcy- konsumenta świadczenie przewidziane w art.49 ustawy o kredycie konsumenckim dochodzone przez powódkę w niniejszym procesie. Wtedy nie powstałoby negatywnie oceniane przez pozwaną zjawisko kupowania przez podmioty specjalizujące się w skupie wierzytelności od pożyczkobiorców - konsumentów roszczeń po niższej, aniżeli nominalna, cenie. Pozwana zatem ma możliwość, na przyszłość, temu zjawisku efektywnie zapobiec w przypadku przedterminowej spłaty przez konsumentów udzielanych przez nią kredytów i pożyczek.

Jeżeli chodzi o naruszenie zasad współżycia społecznego przez powódkę, Sąd Rejonowy podkreślił, jak wskazano wyżej, że skoro ustalenie w niniejszym postępowaniu ceny zapłaconej pożyczkobiorcy za wierzytelność nie ma istotnego znaczenia dla oceny ważności umów cesji, to pozwana nie ma podstaw do powoływania się na rażącą nieekwiwalentność roszczeń pomiędzy stronami tej umowy.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu pozwanej dotyczącego niewykazania przez powódkę wcześniejszej spłaty kredytu. Sąd uznał, iż wydruk z BIK stanowi dostateczny dowód na tego, że pożyczka została spłacona i roszczenia powódki istnieją. Biuro (...) (BIK) to instytucja powołana przez banki i Związek Banków Polskich na mocy art.105 ust.4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. Nr 140 poz.939 z późn. zmianami). Zadaniem BIK jest gromadzenie, integrowanie i udostępnianie danych dotyczących historii kredytowej klientów banków, SKOK-ów oraz pozabankowych firm pożyczkowych. Usługi świadczone są w formie elektronicznej i w taki też sposób generowane są raporty dotyczące klientów platformy. Zresztą z samego formularza informacyjnego do umowy wynika, że bank pozyskuje dane m.in. z BIK, a zatem kwestionowanie wiarygodności raportów generowanych z platformy stworzonej z inicjatywy sektora bankowego zdaje się być nieuzasadnione. Marginalnie wskazać należy, że zgodnie z art.77⁽³⁾ k.c. dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Nośnikiem informacji z kolei jest każdy przedmiot, który umożliwia utrwalenie i odtworzenie informacji (kartka papieru, dysk komputerowy, urządzenie umożliwiające nagranie i odtworzenie głosu itd.). Według obecnej definicji dokument może, ale nie musi mieć formy pisemnej. Dokumentem będzie także nośnik, na którym treść oświadczenia woli utrwalona została w sposób inny niż za pomocą pisma, np. dźwięku, obrazu (por. Komentarz do art.77⁽³⁾ k.c. pod red. Osajda, publ. w Legalis). Wydruk z BIK stanowi zatem dokument w powyższym rozumieniu i jego moc dowodowa pozwala na poczynienie ustaleń faktycznych istotnych w sprawie.

Wreszcie, odnosząc się do zarzutu pozwanej odnośnie braku poprawności w wyliczeniach powódki dotyczących rzekomego proporcjonalnego zwrotu kosztów kredytu oraz podważenia stanowiska powódki, jakoby prowizja stanowiąca koszt kredytu była uzależniona od czasu trwania umowy i powinna podlegać proporcjonalnemu zwrotowi w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu, Sąd Rejonowy uznał, iż zgodnie z art.49 ustawy o kredycie konsumenckim, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Takie stanowisko zgodne jest z aktualną linią orzecniczą reprezentowaną przez TSUE oraz krajowy Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. (III CZP 45/19) wyraźnie stwierdził, że przewidziane w art.49 ust.1 w/w ustawy uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie, obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu. Stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego zaprezentował uprzednio TSUE w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18. Dokonując wykładni art.16 ust.1 dyrektywy Rady 2008/48/WE TSUE wskazał, że przepis ten należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Definicja ta nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt.

Wymieniony art.49 ustawy o kredycie konsumenckim ma zastosowanie w niniejszej sprawie co do całości kwoty pożyczki. Oznacza to, że kwota ta stanowić będzie podstawę obliczenia prowizji do zwrotu. Całość prowizji ustalono na kwotę 2.366 zł, co stanowi

7% całkowitej kwoty kredytu (33.800 zł). Okres trwania umowy oznaczono na 1.824 dni,

a faktycznie trwała ona 120 dni, czyli o 1.704 dni krócej i za ten okres należy się powódce proporcjonalny zwrot prowizji, co daje kwotę 1.157,38 zł, zasądzoną w pkt. 1 sentencji wyroku, wedle wzoru: $Z=(X/Y)*P$, gdzie Z – kwota do zwrotu, X – ilość dni, o które umowa kredytu uległa skróceniu, Y – ilość dni, którą pierwotnie wskazywano w umowie jako okres trwania kredytu, P – kwota pierwotnie pobranej prowizji, tj. $Z= (1.704 \text{ dni}/1.824 \text{ dni})*2.366 \text{ zł}= 0,934210526*2.366 \text{ zł}= 2.210,34 \text{ zł}$.

Data początkowa biegu odsetek wynika z art.481 §1 k.c. w zw. z art.52 w/w ustawy. Zgodnie z brzmieniem ostatniego z powołanych przepisów kredytodawca jest zobowiązany

do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości. W tym przypadku roszczenie o zapłatę świadczenia w odpowiedniej wysokości staje się wymagalne z upływem ustawowego terminu. Roszczenie przewidziane

w art.49 w/w ustawy powstaje z chwilą przedterminowej spłaty kredytu i od tego momentu roszczenie to jest wymagalne i może być dochodzone od zobowiązanego banku. Datę naliczania odsetek określa ustawa, wskazując wyraźnie termin, w którym świadczenie powinno być uprawnionemu wypłacone. Kredyt został spłacony dnia 10 lipca 2018 r., co oznacza, że pozwana winna dokonać rozliczenia do dnia 24 lipca 2018 r., a zatem odsetki należne są od dnia następnego, czyli od dnia 25 lipca 2018 r. O roszczeniu odsetkowym

Sąd Rejonowy orzekł w pkt.1 sentencji wyroku.

Uwzględnienie powództwa w całości, prowadziło do zasądzenia kosztów procesu

w oparciu o przepis art.98 §1 i 3 k.p.c. statuujący zasadę odpowiedzialności za jego wynik.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł pozwany.

Apelujący zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu, bez względu na to czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z powyższym przepisem, w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy,

2. art. 49 ust. 1 ustawy z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalne tj. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy podczas, gdy zastosowanie takiej metody rozliczeń nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach,

3. art. 58 k.c. w zw. z art.49 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa cesji zawarta pomiędzy powodem a kredytobiorcą-T. R. jest ważna, podczas gdy umowa cesji miała na celu obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a tym samym jest dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód w **odpowiedzi na apelację** wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za własne.

Sąd Okręgowy za nieuzasadnione uznał zarzuty dotyczące naruszenia art.49 ust. 1 ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulegają wszystkie koszty kredytu bez względu na to, czy dotyczą one okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, podczas gdy zgodnie z tym przepisem, w przypadku przedterminowej spłaty kredytu obniżeniu ulegają tylko te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy a także, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny tj. winna być dokonana proporcjonalnie do okresu, o który skrócono czas trwania umowy, podczas gdy zastosowanie takiej metody rozliczeń nie znajduje uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

Nie ulega wątpliwości, że w umowie o kredyt konsumencki może zostać zastrzeżona prowizja na rzecz kredytodawcy (pożyczkodawcy), co wynika choćby z art. 5 pkt 6a) czy art. 13 ust. 1 pkt 10, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Ustawa nie określa natomiast, z jakich konkretnych tytułów prowizja może być pobierana. Z kolei Prawo bankowe w art. 110 przewiduje możliwość pobierania przez banki prowizji z tytułu wykonywanych czynności bankowych. Z możliwości zastrzeżenia prowizji „w związku z udzieleniem pożyczki” w kwocie 2.366 zł skorzystano w analizowanej w niniejszej sprawie umowie pożyczki, w której też przewidziano prawo pożyczkobiorcy do wcześniejszej spłaty całości lub części pożyczki. Pożyczkobiorca z uprawnienia tego skorzystał. W tej sytuacji Sąd Rejonowy, w oparciu o art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim uznał, że w związku z wcześniejszym wywiązaniem się ze zobowiązania pożyczkobiorca, a w konsekwencji i powód jako jego następca prawny, mógł się ubiegać o częściowy zwrot prowizji.

Stosownie do art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Przepis ten implementuje do polskiego porządku prawnego art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki. Art. 16 ust. 1 dyrektywy stanowi natomiast, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie naruszył art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w przypadku przedterminowej spłaty kredytu, obniżeniu ulega całkowity koszt kredytu, w tym prowizja, ani poprzez przyjęcie, że redukcja całkowitego kosztu kredytu ma charakter proporcjonalny.

Co prawda początkowo przy stosowaniu art. 49 ust. 1 pojawiały się rozbieżności odnośnie tego, czy obniżenie dotyczy także kosztów, określanych jako początkowe, jednorazowe. W piśmie z 16 maja 2016 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Rzecznik Finansowy we wspólnym stanowisku w sprawie interpretacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim stwierdzili, że art. 49 ust. 1 ustawy należy rozumieć w ten sposób, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu konsumenckiego następuje obniżenie wszystkich możliwych kosztów takiego kredytu, niezależnie od ich charakteru i niezależnie od tego, kiedy koszty te zostały faktycznie poniesione przez kredytobiorcę, z tymże wyjątkiem, iż redukcja ta ma charakter proporcjonalny, tj. odnosi się do okresu od dnia faktycznej spłaty kredytu do dnia ostatecznej spłaty określonej w umowie.

Sąd Okręgowy stanowisko to podziela. Nie ulega wątpliwości, że celem art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim jest ochrona interesów konsumentów. Wyłączenie jego zastosowania do prowizji czy opłaty, które są pobierane nawet za jednorazowe czynności z tym uzasadnieniem, że nie są to koszty związane i zależne od okresu kredytowania prowadziłoby do sytuacji, w której te często wysokie koszty w razie spłaty kredytu przed terminem nie ulegałyby w ogóle obniżeniu, mimo że kredytodawca świadczył swoje usługi przez krótszy czas, niż pierwotnie przewidziano i wcześniej uzyskał zwrot pożyczonych środków. Godziłoby to w ww. cel regulacji.

Przepis art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy wyraźnie całkowitego kosztu kredytu. Całkowity koszt kredytu to z kolei, zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności:

a) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz

b) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Art. 49 ust. 1 ustawy dotyczy zatem wszelkiego rodzaju kosztów wymienionych w art. 5 pkt 6. Nie rozróżniają one kosztów na – jakby chciał skarżący – takie, których wysokość zależy od czasu trwania umowy i takie, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy. Przepis art. 5 pkt 6, a w konsekwencji i art. 49 ust. 1 dotyczy wszelkich kosztów. Uniemożliwia to obchodzenie art. 49 ust. 1, godzące w jego istotę i cel, poprzez zastrzeżenie kosztów, których wysokość jest stała bez względu na czas obowiązywania umowy, które przy interpretacji proponowanej przez skarżącego, w razie wcześniejszej spłaty kredytu nie podlegałyby zwrotowi.

Zastrzeżenie w art. 49 ust. 1, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa natomiast sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył w tym przepisie, że obniżeniu podlegają nawet te koszty, które konsument poniósł przed spłatą, a zatem nie ograniczył prawa do obniżenia kosztów kredytu do tego, kiedy został on poniesiony, w jaki sposób i za jakie czynności.

Wykładnia ta uwzględnia także przytoczoną powyżej treść art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE, z której wynika, że obniżeniu podlegają odsetki i wszelkie pozostałe koszty, składające się na całkowity koszt kredytu.

Nadto jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 „kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni omawianej Dyrektywy wynika z treści art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (...). Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis.

W wyroku z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy art. 5 Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 10 WE [a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 4 ust. 3 TUE]) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 189 akapit trzeci Traktatu (przenumerowanego przez Traktat z Amsterdamu na art. 249 akapit trzeci WE (a po wejściu w życie Traktatu z Lizbony - na art. 288 akapit czwarty TUE)).

Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego, znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (zob. wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83), oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165). Orzeczenie TSUE, wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (zobacz np. wyrok ETS z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01 K., pkt 56 i 57).”

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 11 września 2019 r. w sprawie C-383/18 potwierdził natomiast, że art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta, a zatem także prowizję. Skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ponadto ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy, pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy.

Również w zapadłej już po wydaniu ww. wyroku Trybunału Sprawiedliwości uchwale z dnia 12 grudnia 2019 r. w sprawie III CZP 45/19 Sąd Najwyższy w okolicznościach faktycznych analogicznych do mających miejsce w niniejszej sprawie orzekł, że przewidziane w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Zastosowany przez Sąd Rejonowy sposób wyliczenia obniżenia prowizji, zaprezentowany przez powoda w pozwie, jest prawidłowy. Jak wyjaśniono już powyżej, zastrzeżenie w art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, że całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą, określa sposób obliczenia kwoty należnej do zwrotu w razie przedterminowej spłaty kredytu, tj. że obniżenie kosztów ma charakter proporcjonalny z uwzględnieniem czasu od dnia dokonanej wcześniejszej spłaty do dnia spłaty określonej w umowie. Obniżenie to następuje zatem z zastosowaniem kryterium czasowego - okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy.

Podsumowując, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim zarówno w zakresie ustalenia, że koszty w nim wymienione obejmują także prowizję, jak i mechanizmu jej obniżenia.

Nie można nadto zgodzić się ze skarżącym, że doszło do naruszenia art.58 k.c. w zw. z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa cesji zawarta pomiędzy powodem a kredytobiorcą-T. R. jest ważna, podczas gdy umowa cesji miała na celu obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a tym samym jest dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej.

Przelew taki nie może być uznany za obejście przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, a w konsekwencji za czynność nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim. Podkreślić należy, że nie dochodzi w tym przypadku do nowego ukształtowania podmiotowego określonego stosunku prawnego istniejącego pomiędzy konsumentem i bankiem, skonstruowanego w sposób szczególny z uwagi na ochronę przysługującą konsumentowi i do uzyskania w ten sposób przez przedsiębiorcę pozycji uprzywilejowanej zastrzeżonej tylko dla konsumenta. Chodzi wyłącznie o rozporządzenie przez konsumenta określonym uprawnieniem, nabytym ze

stosunku prawnego już zakończonego. W tym zakresie nie istnieją natomiast żadne ograniczenia i konsument może przysługującym mu prawem majątkowym zadysponować na rzecz dowolnie wybranej osoby, także przedsiębiorcy.

Wobec bezzasadności argumentacji podniesionej w apelacji podlegała ona w punkcie 1 oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

Koszty procesu w instancji odwoławczej obciążają pozwanego jako przegrywającego ten etap postępowania na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty powódki złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Małgorzata Radomska- Stęplewska